



Z Ewangelii św. Jana

Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia (w dzień zmartwychwstania), tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: „Pokój wam!”. A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: „Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane”. †

J 20, 19-23

Czas odwagi i świętości

W dniu zmartwychwstania cała historia nabiera innego wymiaru. Nic nie jest takie samo jak dzień wcześniej, czy to, co się działo przedtem przez całe wieki. A i przyszłość będzie musiała uwzględniać wydarzenie opisywane w dzisiejszej Ewangelii. Pan Jezus wracając z otchłani śmierci do życia przynosi Apostołom największy dar: możliwość zwycięstwa nad grzechem. Zniewolenie jakimkolwiek złem nie będzie przeznaczeniem człowieka, nie będzie determinować jego wolnej woli. Wolność od grzechu i zła gwarantuje odsunięcie raz na zawsze każdej postaci ograniczenia, wszelkiej formy niewolnictwa. „Poznacie prawdę i prawda was wyzwoli” - zapowiedział Jezus Apostołom. Teraz już ją znają: Chrystus jest Panem życia i śmierci, doczesności i wieczności. Kto uwierzy w Niego, zaufa Mu i Jego miłosierdziu, ten zrzuci kajdany niewoli. I nigdy tej szansy nie straci!

Jeszcze tylko te drzwi zamknięte z obawy przed Żydami... Potrzeba będzie wielu spotkań ze Zmartwychwstałym zanim wstąpi do nieba. Potrzebny będzie Duch Święty, aby pod wpływem potężnego powiewu wichru rozwarły się drzwi Wieczernika i aby tę prawdę usłyszały krańce ziemi.

35 lat temu św. Jan Paweł II w Warszawie wołał o ten dar: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi”. Tamta prośba-modlitwa przypomina, jak wielką moc posiada ten powiew Ducha.